



PRAWEM NACZELNEM DOBRO PAŃSTWA

Dwutygodnik Stowarzyszeń Społecznych powiatu białskiego.

Redakcja i administracja: Biała Podl., Zamek.

Cena 10 gr.

Konto w K. K. O. Biała Podl.

### Czy miasta Biała i Międzyrzec połączą się w związek elektryfikacyjny?

† Zagadnienie, które postawiliśmy w nagłówku jest już na naszym terenie od lat paru dyskutowane. O ile nam wiadomo jeszcze w roku 1931 były wysuwane przez Elektrownię Miejską w Białej propozycje połączenia Międzyrzec z Białą linią wysokiego napięcia w celu dostarczania prądu elektrycznego.

W chwili obecnej Międzyrzec korzysta z elektryczności dostarczanej przez tamtejsze zakłady prywatne — zakłady przemysłowe (młyn i tartak) Finkielsztejnów, traktujących zbyt energii elektrycznej dla celów oświetleniowych i przemysłowych jako produkcję i zarobek dodatkowy. Dodatkowość ta dotyczy raczej urządzania zakładu elektrycznego pp. Finkielsztejnów w Międzyrzecu, bowiem zarobek, dzięki dużej konsumpcji prądu przez mieszkańców Międzyrzec, stał się bogdajże zasadniczą podstawą egzystencji wyżej wymienionego zakładu i jego nielicznych akcjonariuszy.

Tak czy inaczej monopol produkcji i zbytu energii elektrycznej na terenie Międzyrzec, jeśli nie formalnie (ze względu na brak uprawnień rządowego), to faktycznie spoczywa w ręku przemysłowców prywatnych i jest przez nich traktowany jedynie pod kątem wyciśnięcia z abonentów największych zysków w możliwie najkrótszym czasie, przy pomocy najprymitywniejszych urządzeń technicznych, przystosowanych przedewszystkiem dla młyna i tartaku, a dopiero ubocznie dla produkcji elektryczności na zbyt.

Jakiż udział w tych zyskach ma ogół mieszkańców i Zarząd Miejski w Międzyrzecu? A więc: —drogi, bo 95 groszy za kilowatgodzinę wynoszący prąd na oświetlenie i 45 gr. dla celów przemysłowych, taryfy nieodróżniczkowane — miasto dla oświetlenia ulic posiada zaledwie 52 lampy uliczne, bez możliwości powiększenia ich liczby ze względu na niewielką, bo wynoszącą tylko 82 kw. moc, którą w młynie pp. Finkielsztejnów, przy pomocy najprymitywniejszych urządzeń, przerwy woda

oświetlenia; pozatem uszkodzenie jednego z motorów powoduje konieczność wyłączenia albo miasta, albo zakładów przemysłowych, co zależy wyłącznie o chęci i widzi mi się właściciele zakładów; daleko przerwy stałe w ruchu dziennym w sobotę, niedzielę i święta chrześcijańskie i wyznania mojżeszowego, kiedy młyn i tartak nie pracują i kiedy przedsiębiorcom nie opłaca się uruchamiać maszyn dla wygody abonentów, za co ich serdecznie błogosławia odbiorcy światła w godzinach rannych, kościoły, właściciele sklepów, a także właściciele radjowych, drobni rzemieślnicy, a motorach elektrycznych i

W tym stanie rzeczy i młyn Finkielsztejnów ubiegał się o upoważnienie rządowe na rozdzielanie energii elektrycznej na terenie administracyjnym Międzyrzec, przedciągu lat 35. W ten sposób monopol przedsiębiorstwa prywatnego ma uzyskać podstawy prawne do długoletniej bezkonkurencyjnej eksploatacji mieszkańców Międzyrzec na korzyść i rachunek własny; Zarząd Miejski, reprezentant ogółu mieszkańców ma utracić wpływ na prawidłowy i korzystny rozwój elektryfikacji miasta i ma bezpowrotnie pożegnać się z temi ewentualnemi zyskami elektrowni komunalnej, za które ileż ulic możnaby zabrukować, ileż chodników ułożyć, jak uposażyć przytułki, szkoły i t. p. w ciągu tych lat 35, a które to zyski gruntownie i bezpowrotnie — w sensie społecznym — utoną w w prywatnych kieszeniach pp. Finkielsztejnów.

Czyż naprawdę Zarząd Miejski w Międzyrzecu nie szuka sposobów, aby uchronić miasto przed temi ewentualnemi stratami natury społecznej i materialnej (z punktu widzenia gospodarki samorządowej)? I czy właśnie teraz, nie byłby najwyższy czas rozważyć propozycje Elektrowni Komunalnej w Białej-Podlaskiej, o których mowa była na wstępie? Teraz, kiedy jeszcze kwestja nadania upoważnienia rządowego definitywnie nie została



Zakrzewskiego i kierownika elektrowni miejskiej p. inż. T. Kowalewskiego, którzy osobiście referowali je na posiedzeniu Magistratu w Międzyrzeczu. W propozycjach wysunięto formę Związku Międzykomunalnego gmin miejskich Białej-Podlaskiej i Międzyrzecza dla celów eksploatacji Elektrowni Miejskiej na terenie powyższych miast. Związkowi temu m. Biała przekazałaby swoją elektrownię, Międzyrzec zaś wniósłby odpowiedni udział do kapitału zakładowego, wystarczający na pokrycie kosztów budowy linii wysokiego napięcia z Białej do Międzyrzecza i budowę stacji rozdzielczej. Obliczono, że Zarząd Miejski w Międzyrzeczu bez wielkich trudności (ze względu na bardzo pomysłną sytuację finansową tamtejszego Magistratu) mógłby pokryć ewentualnie zadeklarowany kapitał nadwyżkami dochodów swoich budżetów zwyczajnych w ciągu 3-ich do 4-ich lat. Przyczem dostarczanie prądu elektrycznego z Białej do Międzyrzecza mogłoby być uskutecznione już w połowie 1935 roku przy wykorzystaniu kredytów towarowych bez jakiegokolwiek pomocy pożyczkowej z zewnątrz. Czyste zyski rozbudowanej w ten sposób i kierowanej przez Zarządy obu miast Elektrowni Komunalnej byłyby dzielone pomiędzy obydwie zainteresowane gminy proporcjonalnie do ulokowanych w kapitale zakładowym udziałów.

Oto jak się przedstawia konkretne zagadnienie gospodarcze-społeczne. Czy nasze samorządy i nasi w nich przedstawiciele zdolni są do rozwiązania tego zagadnienia w płaszczyźnie najszerzej pojętego interesu ogółu pokaże przyszłość. Jednak mamy nadzieję, że postępowanie ich w tym wypadku będzie zgodne z tezami elektryfikacyjnymi uchwalonymi na Zjeździe Gospodarczym BBWR w październiku roku ubiegłego, że znajdują oni w sobie dość energii, inicjatywy oraz rozsądnej przedsiębiorczości, aby piękne tezy w realne kształty przyoblec.

J. Makaruk.

## Styczeń 1863 w Białej-Podlaskiej.

(Ciąg dalszy).

Po zajęciu Białej przez Nostitza rozlokowali rosjanie kompanię rewelskiego pułku pod Woskrzenicami i Zalesiem, ażeby strzegła „mostów i szaniec podmostowych”, które umożliwiały komunikację między Białą a Brześciem. Lewandowski, uzupełniwszy swój oddział, postanowił uderzyć na nieprzyjaciela. Przeprowadził się przez rzekę za Woskrzenicami i zaszedł, okopanych między wałami, rosjan od strony Białej.

Ciemna noc pozwoliła na bliskie podejście, prawie pod same szance. Wówczas powstańcy z ogromnym krzykiem rzucili się na nieprzyjaciela. Ciemność, niespodziewane podejście, okrzyki i silne natarcie powstańców napełniły trwogą moskali. „Napał był tak dziwny, że prawie cała rota została zniesiona i zaledwie 30 ludzi ocalała kompanja kostromskiego pułku, zdążająca z pomocą”. Nim pomoc nadeszła, Lewandowski zdołał rozbić całą rotę, zabrać jej broń, i przy nikłych stratach w swoim oddziale wycofać się z pola walki, pozostawiając wielu poległych rosjan oraz trzech ciężko rannych oficerów rosyjskich. Do tyłu wyco-

## Dochodzenie komisyjne w sprawie elektryczności w Międzyrzeczu.

Dnia 27 lutego 1934 r. w sali Zarządu Miejskiego w Międzyrzeczu odbyło się dochodzenie komisyjne w sprawie przyznania uprawnienia rządowego dla obecnie istniejącej elektrowni Finkelsztejnów na rozdział energii na terenach miasta.

Przewodniczył komisji delegat województwa p. inż. Habiniek. Przewodniczący na wstępie wyjaśnił cel nadania cech prawnych zakładom przemysłowym oraz jakie obowiązki na uprawnionym spadają wraz z zalegalizowaniem elektrowni. Następnie zwrócił się do poszczególnych członków komisji prosząc o zajęcia swego stanowiska w sprawie udzielenia lub też uchylecia podania pp. Finkelsztejnów.

Pierwszy głos zabrał p. komisarz pol. państwa, który nie sprzeciwiał się w zasadzie udzieleniu uprawnienia pp. Finkelsztejnów, jedynie zaznaczył, iż miasto musiałoby zostać oświetlone 200 lampami zawieszonymi nad środkiem jezdni.

Przedstawiciel Wydziału Powiatowego również nie zakładał w zasadzie swego weta, jedynie postawił wymaganie przeróbki sieci.

Przedstawiciel parafji św. Józefa złożył sprzeciw przeciwko przeprowadzeniu kanału spustowego elektrowni przez cmentarz kościelny, oraz wyraża oburzenie z powodu niedostarczania prądu w niedziele i święta w godzinach porannych, a potem stwierdza zły stan światła — mruganie i niedostateczne napięcie.

Największe jednak wrażenie wywarło oświadczenie przedstawiciela Związku Konsumentów energii elektrycznej, który z oburzeniem wytykał przedstawicielom elektrowni niestosowanie się do umowy zawartej, pomiędzy konsumentami a elektrownią, niejednakowe traktowanie abonentów, aroganckie

nia 2 roty moskiewskie pod dowództwem Aleksiejewa.

Z Międzyrzecza mieli się rosjanie udać podwodami do Białej. Lewandowski, uzupełniwszy swój oddział do 120 ludzi, postanowił wraz z Szaniawskim urządzić zasadzkę w lesie pod Sycyną. Organizacja zasadzki miała wszelkie widoki powodzenia, lecz niedoświadczone pikiety nie wywiązały się ze swego zadania. Wyczekując dłuższy czas nieprzyjaciela, usnęły. Zasadzka została przedwcześnie okryta. Nieprzyjaciel zdążył sformować się do bitwy, a mając przeważające siły, wyszedł cało.

Powstańcy natomiast stracili trzech ludzi, a wśród nich dzielnego Szaniawskiego, który był po Rogińskim naczelnikiem wojskowym powiatu bialskiego. Stanowisko poległego 21.II-1863 Aleksandra Szaniawskiego objął jeden z najdzielniejszych powstańców, adjutant Lewandowskiego, Karol Krysiński. Z pod Sycyny ruszył Lewandowski w Łukowskie, gdzie po kilku zwycięskich potyczkach (Sosnowica, Stanin, Garwolin) został po bohaterskiej walce pod Różą, w okolicach Stoczka, ranny i wzięty do niewoli.

Dowództwo nad oddziałem Walentego Lewandowskiego objął tymczasowo Karol Krysiński, który postanowił wrócić na powierzony sobie teren powiatu



zachowanie się personelu elektrowni w stosunku do abonentów, spadki napięć przekraczające dopuszczalne granice, pobieranie opłat minimalnych t. zn. że abonent licznikowy nie może mieć mniejszego rachunku jak 2.40 zł. miesięcznie i t. p. zarzuty. Stawia wniosku o nieudzielenie koncesji zakładom pp. Finkielsztejnów, a o przyłączenie się do Elektrowni Miejskiej w Białej-Podlaskiej, która jako instytucja większa potrafi lepiej obsłużyć klienta i dochód ze sprzedaży prądu wrócić miastu pod inną postacią (szkoły, bruki, chodniki i t. p.).

Przedstawiciel Elektrowni Miejskiej w Białej-Podlaskiej inż. Kowalewski podniósł zarzut przeciwko udzielaniu koncesji dla zakładów nie wyposażonych w odpowiednie urządzenia techniczne, wytwarzających prąd stały (przestarzały system). Intencje natury gospodarczej przemawiają za centralizacją wytwórczości w elektrowniach okręgowych, a w tym celu należy dążyć do związku celowego międzykomunalnego Białą-Podlaska — Międzyrzec celem wytwarzania i zbytu energii elektrycznej.

Przedstawiciel Urzędu Pocztowego zgłosił cały szereg sprzeciwów w stosunku do złej sieci rozdzielczej.

Zarząd Miejski m. Międzyrzecza w długim elaboracie dowodzi, że udzielenie uprawnienia rządowego nie może mieć miejsca, że raczej należy sprawę elektryfikacji Międzyrzecza oprzeć o związek z Elektrownią Miejską w Białej-Podlaskiej, co da m. Międzyrzecowi większe i niezaprzeczone korzyści.

Z ogólnego przebiegu posiedzenia komisji odniosło się wrażenie, że abonenci są ogromnie rozgorzyczeni i niezadowoleni z elektrowni pp. Finkielsztejnów i że z miłą chęcią zgodzą się na pobieranie prądu z Elektrowni Miejskiej w Białej, która potrafi ich lepiej obsłużyć, dać dochód miastu, oświetlić lepiej ulice i place a abonentom dać tańszą energję.

kapitan Dörflinger pod Wólką Plebańską. Czarnecki zajęty uzupełnianiem uszczuplonego oddziału po Lewandowskim, nie spodziewał się ataku. To też mimo znacznej ilości ludzi (około 300) poniósł porażkę. Z pod Wólki Plebańskiej wyruszył Czarnecki w okolicę Konstantynowa, gdzie w lasach, ćwicząc swój oddział przebywał parę tygodni.

Dnia 5 maja, podzieliwszy się na dwie kolumny, wyruszył w stronę Międzyrzecza. Tam miał zaatakować kompanję piechoty i 25 kozaków, ulokowanych w szpitalu, który został zajęty na koszary. Po nieudanym ataku na Międzyrzec, gdzie powstańcy nie mogli, mimo bohaterkich wysiłków, zdobyć szpitala Czarnecki wrócił w stronę bialskiego powiatu. W drodze został zaatakowany przez dwie kompanje piechoty i znaczną liczbę kozaków pod Dołhą. Po krótkiej utarczce oddział powstańców pod przewagą sił nieprzyjacielskich ustąpił, zostawiając 15 zabitych, 4 rannych. Moskale stracili wprawdzie więcej, bo aż 21, ale wzięli natomiast do niewoli ośmiu powstańców, a wśród nich samego Czarneckiego.

Dowództwo nad oddziałem Czarneckiego objął Krysiniński. W tym czasie...

# Z życia organizacyj

## Z Polskiego Czerwonego Krzyża, oddział Białą-Podl.

Z prawdziwą przyjemnością dowiadujemy się, że w poprzedniej notatce zamieszczonej w numerze z dnia 1 marca b. r. byliśmy wprowadzeni w błąd przez nieścisłą informację. Polski Czerwony Krzyż na terenie Białej nadesłał nam obszerne sprawozdanie, które poniżej zamieszczamy.

Zamieszczając niniejsze sprawozdanie, czujemy się w obowiązku przeprosić Zarząd Oddziału za miłomowoli wyrządzoną przykreść.

Oddział Bialski P. C. K. liczy 230 członków, roku ubiegłego ilość członków wzrosła o 70 osób.

W roku sprawozdawczym odbyło się 11 posiedzeń Zarządu. Oddział wyszkolił 3 drużyny ratownicze męskie, 4-ta drużyna żeńska jest obecnie w okresie szkolenia.

Tydzień P.C.K. w przepisany terminie między I-VI a 10-VI odbył się głównie pod znakiem propagandy idei Czerwonokrzyżskich. W tym celu w najruchliwszym punkcie miasta wywieszono wielki plakat propagandowy na płótnie. Wystawy sklepowe gustownie i artystycznie udekorowane żywo propagowały hasła Czerwonego Krzyża. Samochody ciężarowe udekorowane plakatami objeżdżały miasto i jego dzielnice, a mówca otoczony siostrami Czerwonego Krzyża przemawiał samochodu w różnych punktach miasta. W kinie Domu Żołnierza wyświetlany był propagandowy film Czerwonego Krzyża.

W parku Zamkowym odbyła się zabawa ludowa obfitująca w różne atrakcje. Między innymi odbył się pokaz pracy drużyny ratowniczej w terenie zagazowanym. Drużyna ratownicza w maskach noszących zagazowanych strażaków do urządzonego punktu opatrunkowego Czerwonego Krzyża gdzie lekarz siostry Czerwonego Krzyża udzielali pomocy.

alarmował rotę kostromskiego pułku pod dowództwem porucznika Romanowa, zniósł patrol kozacki, zabraw mu broń i konia. Następnie, wysyłając piechotę w stronę Łukowa, z jazdą wyruszył w Radzyńskie, gdzie połączył się z Krysinińskim.

W niedługim czasie Krysiniński po zwycięski bitwie pod Zbilowem wraca na teren bialski. Tu 1 czerwca został zaatakowany przez moskali w lasach około Dubowa. Po krótkiej utarczce oddział powstańców, składający się ze 180 piechoty pod dowództwem b. oficera moskiewskiego Miłkowskiego, ze 180 b. synierów dowodzonych przez Etnera i z 50 jazdy pod dowództwem Borowskiego b. junkra ułanów i mieszczanina z Mokobód Kamińskiego, został rozproszony.

Wkrótce jednak Krysiniński zbiera rozproszony powstańców ponownie i wyrusza w stronę Perzecha. Na terenie bialskim przez dłuższy czas zapana cisza. Dopiero w sierpniu w lasach około Konstantynowa zjawił się Grzymala z oddziałem, liczącym 50 ludzi. Przeciwko Grzymale wyprawili rosjanie trzy kolumny wojska z Białej. Pierwszą dowodził major H. niewiecki, drugą pułkownik Papafanasopulo, a trzecią pułkownik Antoszewicz. Spotkanie z oddziałem Grzymala w lesie pod Horoszkami na drodze



Tydzien P.C.K. dal w dochodach 413 zl. 43 gr.  
w rozchodach 201 zl. 7 gr.

Stala troska Zarządu bylo stworzenie Kół Młodzieży. W tym celu Zarząd wyslal na swój koszt 3 uczennice gimnazjum, na kurs we Fronotowie, urzadzony przez Okręg.

Obecnie mamy na terenie Białej 3 zorganizowane Kola Młodzieży (przybylo więc w okresie sprawozdawczym 2 kola). W najblizszym czasie zostanie zorganizowana Komisja Kół Młodzieży.

Wreszcie Zarząd poczynil pierwsze kroki celem rozwinięcia pracy Czerwonokrzyskiej w powiecie. Nawiązano kontakt z I.eśną-Podl. i z Terespołem. Powstanie tam Kola Polskiego Czerwonego Krzyża jest kwestja najblizszych tygodni.

Przychód w roku sprawozdawczym wynosil

	Zl. 1272 gr. 92
Rozchód	1690 08
niedobór	417 37

który zostal pokryty z oszczedności lat ubiegłych.

Niedobór powyższy jest czysto buchalteryjny. Powstal z tego zawodu, ze Zarząd tutejszy zakupil pożyczke Narodowa na sume 480 zl. 28 gr. Suma ta figuruje w rozchodzie. Faktycznie więc niedobór jest mniejszy o tę sume, czyli właściwie zamknęliśmy rok budżetowy nadwyżka 63 zl.

Zarząd Oddziału wynajal wspólnie z L. O. P. P. lokal, przy ul. Janowskiej 20, gdzie mieści się biuro Zarządu, skladnica sanitarna i ma być urzadzona świecilica.

## Z życia Kół Młodz. Wiejskiej.

**Pawłów Nowy.** W naszej wsi istnieja dwie organizacje. Kolo Młodzieży Wiejskiej „Siew” i Ochotnicza Straż Pozarna.

Powstaly one w roku 1928. Pierwsza organizacja liczy 27 osób, druga 17. Pracę kulturalno - oswiatowa prowadzi się w obu organizacjach niemal bez przerwy z tą jednak różnica, iż w okresie zimowym jest ona intensywniejsza.

Zbiórki odbywaja się dwa razy w tygodniu. Mają one miejsce w budynku miejscowej szkoły.

Na program działalności składaja się odczyty, które wygłaszane bywaja przez nauczyciela miejscowej szkoły p. Chwedoruka, zapraszanych prelegentów, oraz w myśl uchwały, powziętej na wspólnym zebraniu (Kola i Straży) w dniu 25.I-34 r. na prelegentów zapisalo się kilka osób z pośród sluchaczy.

Prócz odczytów prowadzi się chór, odbywaja się przedstawienia, a także gry i zabawy zespolowe.

Na zebraniu dnia 27.I-34 r. powolana zostala sekcja teatralna, składajaca się z czterech osób, która zajmie się sprawa urzadzania przedstawień.

W dniu 21.I-34 r. K. M. W. „Siew”, wspólnie z tutejsza straza, urzadzila w budynku szkolnym „Oplatek”. Prócz zrzeszonej młodzieży tutejszej, obecnych bylo kilku gospodarzy miejscowych, oraz p. instruktor Powiatowego Związku Straży Pozarnych J. Namniuk. Przypadlo ze nie mógł zaszczyścić nas swoja obecnością w tym dniu instruktor Powiatowego Związku Kół Młodzieży p. M. Wnuk. W czasie tego wieczorku zostalo wygłoszonych kilka przemowien. Wtęczył zakonczono odśpiewaniem pieśni Narodowego.

Wieczorku odbyła się w budynku prywatnym

Dzięki wysiłkowi ze strony nauczycielstwa a w szczególności p. kierownika Mączyńskiego oraz p. Mąckiej rozwija się dobrze Kolo Młodzieży Wiejskiej. Podkreślić tu nalezy z całym uznaniem dokladne i wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych i kancelaryjnych.

W dniu 25 lutego Kolo wystawilo sztukę teatralną p.t. „Jego Kapralaska Mość” w Lesnej-Podl. w gminie Państw. Seminarjum Nauczycielskiego. Sztuka zupełnie dobrze odegrana, to tez artyści dostali od nie zgromadzonej publiczności huczne oklaski.

Nalezy jeszcze wymienić Spółdzielnię Mleczarską która niedawno tu powstala dzięki staraniom ze strony Zarządu Gminy, a w szczególności p. sekr. Franciszki Wierzyńskiej.

Wierzmy, ze inne wsie na terenie całej gminy pójdą za przykładem Swór, a praca społeczna na tutejszym terenie da też dobre wyniki.

**Woskresnica Duże.** Dnia 1 lutego 1934 r. odbylo się zebranie tutejszej rady gromadzkiej. Zebranie odbylo się w szkole. Na zebraniu radni wybrali z siebie skarbnika i sekretarza. Na wniosek St. Bielaka nauczyciela tutejszej szkoły postanowiono prowadzić księge protokulów, księge kasowa, zapisać numerować dla całej wsi „Gazete gospodarską” „Gospodarza Polskiego”. Z pośród grona radnych stala także wysuntęta myśl wybudowania domu ludowego i właśnie w tym celu postanowiono starac się o odebranie domu ogólnego, który w czasie wojny zostal zabrany do innej wsi i do tej pory nieoddany. Zauwazyć nalezy ze radni bardzo chętnie uczęszczają na „Wiejski Uniwersytet Niedzielny” prowadzony przez Kola Młodzieży”.

## Bank Spółdzielczy Gospodarczy

z ograniczoną odpowiedzialnością  
w Diele-Podlaskiej

### wzywa rolników

którzy zaciagnęli w Spółdzielni pożyczki przed dniem 1-go lipca 1932 r. do zgłoszenia się w terminie do dnia 15-go kwietnia r.b. celem zawarcia układow korwersyjnych na podstawie ustawy z dnia 14 marca 1933

U W A G A !!!	Dla P. T. Członków L. O. P. P.	U W A G A !!!
	Laboratorium „Hofferosa”	
	udziela zniżki 10%	
	począwszy od dnia 1 marca do 1 kwietnia r.b. Korzystajcie z okazji!	
Skład Apteczny, Brzeska 8, tel. 50.		

P O L S K I	W WIELKIM WYBORZE	I p o c e n a c h b a r d z o p r z y s t ę p n i
	Galanterje	
	Włóczki	
	Wełny	
	Gry	
i zabawki dzieciinne		
A. D. I. E. Ż. I. O. W. A.		



# Komunalna Kasa Oszczędności w Białej Podlaskiej

Zatwierdzona w dniu 9 lipca 1925 r. uruchomiona w dniu 15 października 1925 r.

czynny (Aktywa)

Bilans na dzień 31 grudnia 1933 r.

Stan bierny (Pasywa)

Wyszczególnienie	Zł.	Zł.	Wyszczególnienie	Zł.	Zł.
A (gotówka)	9954.46		1. Kapitał zakładowy	100000.—	
banki bieżące w instytucjach kredytowych			2. Fundusz rezerwowy	25395.78	
w Banku Polskim	1830.16		3. Inne rezerwy		
w Banku Gosp. Krajowego Lublin	152.—		a) fundusz wyrównawczy	58.—	124453.78
w P. K. O.	422.86		4. Wkłady instytucji państwowych, samorządowych		
w instyt. kredytowych komunalnych	118.—	12477.48	i innych prawno-publicznych		
ory wartościowe własne			a) bezterminowe 18 kont	92801.20	
państwowe	1440.—		b) czekowe 1 konto	7758.91	100360.11
komunalne	9337.50	10777.50	5. Wkłady osób fizycznych i firm prywatnych		
nie zdyskontowane	207115.80		a) bezterminowe 1630 kont	181837.69	
czeki na weksle poręczone	102990.98		b) czekowe 14 kont	8631.—	190468.69
czeki w rachunkach bieżących	58502.—		6. Salda kredytowe rach. bieżących instytucji		
czeki konwersyjne	132546.—	511154.78	państwowych, samorządowych i innych praw-		
czeki terminowe na zastaw			no-publicznych	1384.—	
papierów wartościowych	1350.—		7. Salda kredytowe rachunków bieżących osób		
innych wartości (książ. oszczęd. sum hip. itp.)	14862.—		fizycznych i firm prywatnych	98.08	
weksle protestowane	122327.51		8. Redyskonto weksli	217341.23	
czeki hipoteczne			9. Zobowiązania inkasowe	80.—	
na nieruchomości miejskie	16500.—		10. Kredyty udzielane kasie		
na nieruchomości ziemskie	22962.66	178002.17	a) przez Bank Rolny O. Lublin	270863.58	
czeki komunalne (udzielone przez Kasę)			b) przez instytucje kredytowe komunalne	5000.—	
powiatowym związkom komunalnym	154820.—		c) przez inne instytucje kredytowe	3266.93	498033.82
gminom wiejskim	20100.—		11. Różne	11508.60	
gminom miejskim	2158.—		12. Czysty zysk	5170.89	
gminnym Kasom pożyczkowo-oszczędn.	870.—	177948.—	13. Zastępstwo Banku Polskiego	100.—	
zamanie nieruchomości		203.45	14. Odsetki pobrane za 1934 r.	5746.65	22524.14
omocności					
tość początkowa	6541.12				
amortyzacja	3568.52				
tość końcowa	2972.60	2972.60			
chomości					
tość początkowa	26909.80				
amortyzacja	1569.48				
tość końcowa	25340.32	25340.32			
ne		14868.57			
ki wypłacone za 1934 r.		3100.67			
		936840.54			
<b>Razem</b>			<b>Razem</b>		936840.54
Różni za weksle kaucyjne	184240.—		a) Weksle kaucyjne	184240.—	
Weksle do inkasa	50120.66		b) Różni za inkaso	53114.66	
"  "  "  u korespondentów	2994.—		c) Zastaw papierów wartościowych własnych	9000.—	
Depozytarjusze	9000.—		d) Deponenci	209823.02	456177.68
ty nasze	209823.02	456177.68			
		139301822	<b>Razem</b>		139301822

## Rachunek Strat i Zysków na dzień 31 grudnia 1933 r.

Wyszczególnienie	Zł.	Zł.	Wyszczególnienie	Zł.	Zł.
ty i prowizja			1. Procenty i prowizje otrzymane		
d wkładów	19422.21		a) od pożyczek	64538.88	
d rach. bież. i lokat	1959.45		b) od r-ków bież. i lokac.	30531.97	
d redysk. i dług. bank.	30490.35		c) prowizje	7186.97	
rowizje	260.88		d) różne	449.82	102707.39
żne	8.52	52141.41	2. Zysk na kursie walut		6360.73
administracji			3. Za wypełnianie podań i weksli		739.37
sobowe	28464.53		4. Ze sprzedaży ruchomości nabytych na licytacji		336.60
teczowe	15035.53	43500.06	5. Wpłaty dłużników spisanych na straty w ub. roku		379.67
i i opłaty skarbowe	478.49		6. Czynsz dzierżawny z nieruchomości		387.74
na dłużnikach niewypłacalnych	6967.05				
amortyzacyjne					
d nieruchomości	1345.48				
d ruchomości	751.27	9542.29			
	556.85				
ty zysk	5170.89	5727.74			
		110911.50	<b>Razem</b>		110911.50

### Projekt podziału czystego Zysku

Czystego zysku przekazano:	3060.39
funduszu rezerwowego	
do użyteczności publicznej	
na dożywianie biednych dzieci zł. 500; na Zwiazek Strzelecki Białej-Podlaska zł. 250; na Kolo Młodzieży w	
Hołowczycach zł. 50; na Kolo Młodzieży w Marzynie zł. 100; na remizę strażacką w Terebeli zł. 50; na Straż	
Pożarną w Klonownicy zł. 50; na Zwiazek Strzelecki w Rososzcu zł. 50	1040.—
zadania lożala Kasy	1000.—



## Z miasta Białej.

### Przygotowania do uroczystości obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego na terenie naszego powiatu i miasta.

Specjalne komitety, wszystkie organizacje społeczne od dłuższego już czasu pracują nad tem, aby dzień Imienin Ukochanego Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego — wypadł na naszym terenie jak najokazalej i najuroczyściej. A więc Rada Powiatowa BBWR wezwała komitety gminne, aby zwołane zostały specjalne zebrania, mające na celu ustalenie programu uroczystości dla wszystkich ośrodków naszego powiatu.

Poza tem wysunięto inicjatywę ustawienie we wszystkich osiedlach specjalnych masztów, na które z racji Imienin Marszałka poraz pierwszy uroczyste wciągnięta zostałyby chorągiew narodowa. W przyszłości zaciągnięcie chorągwi narodowej na maszt stanie się uroczystym symbolem świąt państwowych i wszelkich obchodów narodowych. To też wysokie—10 metrowe maszty mają górować nad osiedłami i będą ustawiane w tych miejscach osiedla, gdzie się skupia jego życie społeczne: więc przed szkołami, świetlicami, Domami Ludowymi, remizami Straży Ogniowych, lokalami obrad Rad Gromadzkich i t. p.

Związek Strzelecki przewidział w Dniu Imienin Marszałka uroczystą koncentrację wszystkich oddziałów strzeleckich w siedzibach komend. Związek Straży Ogniowych przygotowuje tradycyjny raid strażacki, którego zakończenie oglądać będziemy w Białej wieczorem 18-go marca. W tym dniu rozpoczną się uroczystości na terenie m. Białej. Szczegółowy porządek uroczystości podany zostanie do wiadomości publicznej za pomocą afiszy.

Już w dniu 14-go b. m. (we środę) przez Białą przemaszeruje sztafeta Związku Rezerwistów, udająca się z Wołynia pieszo do Belwederu z życzeniami Imieninowemi. Przewidywany jest również wyjazd licznych delegacyj białskich organizacji społecznych do Warszawy w dniach 18 i 19 marca w celu wzięcia udziału w Imieninowych uroczystościach stołecznych.

### Jeszcze kilka jałowych posiedzeń Rady Miejskiej w Białej-Podlaskiej.

Stanowczo niewielka i dość skromnie prezentująca się osoba burmistrza Zakrzewskiego zastąpiła większości radnych miejskich, jeśli już nie świat, to w każdym razie zdolność obiektywnego podejścia do spraw miejskich. Kreowano go nieomal na białskiego Dolfussa (pewno z powodu wzrostu i że tam też kiedyś kogoś bił).

Posiedzenia Rady Miejskiej wyglądają jak reportarze jakiegoś brukowca. Wiele hałas, trochę pomyłek, wołanie o prokuratora, władze nadzorcze i t. p. Tak stan trwa już około roku. W tym czasie o ile nam wiadomo wszelkiego rodzaju władze nadzorcze: wojewódzkie, powiatowe, miejscowa komisja rewizyjna przeprowadzały w białskim Magistracie bardzo gruntowne rewizje. To też nie ulega najmniejszej wątpliwości, że gdyby coś było nie w porządku w miasteczku, zostałoby

pociągnięci do odpowiedzialności względnie przynajmniej usunięci. Z toku namiętnych dyskusji na posiedzeniach Rady Miejskiej również właściwie oprócz wyrażonej tendencji dokuczenia burmistrzowi i popisani się przed galerją wątpliwej wartości krasomównem — nic nie wynika.

To też rozsądny obywatel miasta Białej może mieć słuszne wątpliwości, czy aby panie i panowie radni nie mają jakich ubocznych celów w tych zaciętych atakach na burmistrza. Czy czasem zbliżając się termin wyborów do Rady Miejskiej nie przyczynia się do chęci wykazania się taką swoistą aktywnością? A że trudniej jest dokonać czegoś pożytecznego — najłatwiej zaś przeciwnika osobistego, czy też politycznego z błotkiem zmieszać i w ten sposób zyskać sobie bez wielkiego zachodu zaszczytne miano obrońcy miejskich „swobód parlamentarnych”; to też nie dziwnego, iż poniektórzy ojcowie miasta z całym zapalem tym właśnie wyczynom się oddają.

A tymczasem budżet miejski, statuty, nowe regulaminy, ustalające jakiś ład i porządek w naszej bardzo już przybrudzonej i niechlujnej Białej — mogą sobie poczekać. To nie są rzeczy zbyt popularne. Na te szerokie masy wyborców i tak się niebardzo wyznają.

Słyszysz się z łona radnych:

„My chcemy do władzy. My przysięgli i sterani w ciężkich hałasach, gadaniach, wnioskach formalnych, oświadczeniach, sprostowaniach, obstrukcjach i opozycjach — „ojcowie” i „matki” naszego miasta Białej-Podlaskiej”.

Oto są te nieciekawe i niepoważne echa, jakie nas dochodzą z sali obrad Białskiej Rady Miejskiej.

Oto dlaczego brak nam rzeczowego materiału sprawozdań z nieproduktywnych i nierzeczowych posiedzeń dogorywającej na uwiad starczy najwyższej reprezentacji samorządu naszego miasta.

### Kronika kinowa.

Kino dźwiękowe „Tęcza” w tych dniach wyświelta obraz p.t. „King Kong”. Film ten utrzymywał dłużej w ciągłym napięciu, gdyż obfitował w wiele fantastycznych trików filmowych. Treścią tego filmu była zmagania siły pierwotnej z nowoczesną siłą mechaniczną stworzoną przez inteligencję nowoczesnego człowieka. W walce tej zwyciężył rozum i siła nowoczesnego człowieka. Obecnie kino „Tęcza” wyświelta obraz „Noce sądy”.

Kino „Dom Żołnierza” wyświelta film p. t. „Wiersze księżniczki”. Kino wojskowe cieszy się popularnością wśród miejscowej publiczności. Wyświelta film niemy ilustrowane muzyką własnej orkiestry.

### Zakład Fryzjerski B. KORALIK

Wykonuje: Ondulację damską  
i męską oraz strzyżenie  
Po cenach konkurencyjnych

Biała-Podlaska, Pl. Wolności 5.